

OPIS ISTOTNYCH ZAGADNIENÍ DLA KOMISJI EGZAMINACYJNEJ
DO ZADANIA Z ZAKRESU PRAWA CYWILNEGO
(EGZAMIN ADWOKACKI – 24 KWIEŦNIA 2024 r.)

1. Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin adwokacki, prawidłowe rozwiązanie zadania wymaga przygotowania apelacji w imieniu powódki Anny Karwat, zaskarżającej wyrok w całości.
2. Apelacja z uwagi na fakt, że jest nie tylko środkiem zaskarżenia, lecz także pismem procesowym, powinna odpowiadać wymogom formalnym przewidzianym dla pisma procesowego (art. 126 i 128 k.p.c.) z modyfikacją uwzględniającą, że jest to środek zaskarżenia. Apelacja jako kwalifikowane pismo procesowe powinno odpowiadać również szczególnym wymaganiom konstrukcyjnym z art. 368 k.p.c.
3. Wartość przedmiotu zaskarżenia powinna odpowiadać kwocie 50 000 zł. Jednakże zgodnie z art. 368 § 2 w zw. z art. 19 § 1 k.p.c. w apelacji nie jest konieczne wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia, jeśli zakresem zaskarżenia objęta jest oznaczona kwota pieniężna (zob. uchwałę SN z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CZP 77/07).
4. Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin adwokacki uzasadnione jest podniesienie przez zdającego następujących zarzutów naruszenia przez sąd przepisów prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie newszechstronnej i nielogicznej oceny dowodu z opinii biegłego Andrzeja Winiarskiego, przez wyprowadzenie z opinii wniosków, które z niej nie wynikają, a mianowicie, że zachowanie Marka Kukli, u którego we krwi stwierdzono stężenie alkoholu wynoszące 1 promil, przechodzącego przez ulicę w godzinach nocnych, w miejscu do przejścia dozwolonym, słabo oświetlonym, stanowiło wyłączną przyczynę zaistnienia wypadku, podczas gdy biegły w opinii ocenił, że zachowanie kierującego pojazdem, który potrącił Marka Kuklę, było nieprawidłowe, gdyż nienależycie obserwował drogę przed swoim pojazdem i poruszał się z prędkością nie dającą możliwości zapanowania nad pojazdem w razie wystąpienia niespodziewanej przeszkody w ruchu w miejscu, gdzie dozwolona administracyjnie prędkość wynosiła 30 km/h,
 - b) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z jej treścią oceny dowodu z opinii biegłego Andrzeja Winiarskiego i uznanie, że zachowanie Marka Kukli stanowiło wyłączną przyczynę zaistnienia wypadku w sytuacji, gdy w opinii tej biegły wyjaśniając znaczenie ustalonych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych wskazał, że brak śladów hamowania pojazdu w miejscu wypadku

- wskazuje na znaczną prędkość, z jaką poruszał się pojazd, ewentualnie na całkowity brak koncentracji i uwagi kierowcy, który to stan zdaniem biegłego mógł być wywołany złym stanem zdrowia, środkami odurzającymi bądź alkoholem,
- c) ustalenie przez sąd, niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, faktu dotyczącego zachowania Marka Kukli, które to zachowanie zdaniem sądu stanowiło wyłączną przyczynę zaistnienia wypadku, w sytuacji gdy z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że brak jest możliwości ustalenia faktu sposobu zachowania się Marka Kukli przed wejściem na jezdnię w miejscu do tego przejścia dozwolonym, a także faktu, że stężenie alkoholu w krwi wpłynęło na zachowanie zmarłego, człowieka młodego, zdrowego, pełnego sił witalnych,
 - d) art. 235² § 2 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii biegłego psychologa, bez wskazania podstawy prawnej tego rozstrzygnięcia;
5. Nadto w ocenie zespołu uzasadnione jest podniesienie przez zdającego naruszenia przez sąd następujących zarzutów naruszenia prawa materialnego:
- a) art. 446 § 4 k.c. przez dokonanie jego błędnej wykładni i uznanie, że pojęcie członka najbliższej rodziny nie obejmuje narzeczonej zmarłego w sytuacji, gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie, zeznań świadka Karoliny Murawskiej i powódki Anny Karwat wynika, że pomiędzy powódką, a Markiem Kuklą istniały faktyczne relacje charakteryzujące się bardzo silną i pozytywną więzią emocjonalną uzasadniające zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę;
 - b) art. 442¹ § 2 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie w sytuacji, gdy na podstawie przedstawionego materiału dowodowego, opinii biegłego Andrzeja Winiarskiego i zeznań świadków Karoliny Jaros i Andrzeja Jarosa, sąd mógł stwierdzić przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, że sprawcy wypadku, na skutek którego zmarł Marek Kukla, można przypisać winę za jego spowodowanie i że czyn niezidentyfikowanego sprawcy wypadku komunikacyjnego stanowi przestępstwo;
 - c) art. 446 § 4 k.c. przez jego błędne niezastosowanie polegające na uznaniu przez sąd, że cierpienia i krzywda, jakiej doznała Anna Karwat, nie uzasadniają przyznania odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią Marka Kukli (uwaga: alternatywa rozłączna z zarzutem z pkt 5a) dotyczącym naruszenie prawa materialnego - art. 446 § 4 k.c. przez dokonanie jego błędnej wykładni, patrz wyrok SN z 15 lipca 2010 r., IV CSK 138/10);
 - d) art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. przez ich błędne zastosowanie polegające na uznaniu przez sąd, że zachowanie Marka Kukli stanowiło wyłączną przyczynę zaistnienia wypadku.

Powyższe zarzuty uzasadniają wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1. i zasądzenie od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w Warszawie na rzecz powódki Anny Karwat kwoty 50 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 marca 2024 r. (zdaniem zespołu dopuszczalne jest przy użyciu właściwej argumentacji zasądzenie odsetek za inny okres, np. od daty odmowy wypłaty żądanej kwoty przez UFG), nadto zmianę wyroku w pkt 2. i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu z odsetkami ustawowymi w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelacja winna również zawierać wniosek o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za instancję apelacyjną z odsetkami ustawowymi w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty.

Podniesione zarzuty uzasadniają także wniosek w trybie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu I instancji pomijającego wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa i wniosek o przeprowadzenie tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie zespołu postawienie zarzutów naruszenia art. 446 § 4 k.c. znajduje uzasadnienie w treści § 4 art. 446 k.c., który to paragraf dodany został do art. 446 k.c. na podstawie ustawy zmieniającej ZmKC z dnia 30 maja 2008 r. i wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r., a który to przepis pozwala na wyrównanie krzywdy najbliższym członkom rodziny zmarłego, krzywdy rozumianej czysto psychologicznie, niestanowiącej normalnej konsekwencji naruszenia dobra osobistego (tak też wyrok SA w Łodzi z dnia 2 lipca 2013 r. I ACa 225/13 i wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 marca 2013 r. I ACa 835/12). Przepis ten daje możliwość zasądzenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pośrednio poszkodowanych doznających krzywdy w rezultacie śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej w sytuacji, gdy śmierć ta nastąpiła po dniu 3 sierpnia 2008 r. Krzywda ta wyraża się w negatywnych odczuciach psychicznych w postaci smutku, stresu, tęsknoty, poczucia straty i osamotnienia. Co do przesłanek zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego, co do zasady adekwatne są ogólne przesłanki ustalenia zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 k.c. zawsze zindywidualizowane sytuacją pokrzywdzonego z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy (tak też wyrok SN z dnia 26 listopada 2019 r., IV CSK 386/18). Wysokość dochodzonego przez powódkę zadośćuczynienia, nie jest w okolicznościach sprawy kwotą wygórowaną.

Odnośnie do rozumienia pojęcia „najbliższa rodzina” zmarłego w orzecznictwie i doktrynie dominuje stanowisko wskazujące, że o przyjęciu, kto należy do kręgu najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. decydują nie pokrewieństwo, czy też inna więź formalnoprawna, a istniejące faktyczne relacje pomiędzy osobą zmarłą, a osobą ubiegającą się o zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu. Relacje te, z racji bliskości i intensywności więzi emocjonalnej, stają się tożsame z relacjami zachodzącymi pomiędzy członkami rodziny w rozumieniu przepisów kodeksowych - k.r.o. Tym samym, takim najbliższym członkiem rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. może być konkubent (tak też wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 stycznia 2014 r., I ACa 1093/13) czy narzeczona (tak też wyrok SA w Gdańsku z dnia 13 listopada 2012 r., V ACa 849/12, czy też wyrok SA w Lublinie z dnia 15 listopada 2012 r., I ACa 519/12). O tym, że powódka może być traktowana jako członek najbliższej rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. świadczą również dominujące poglądy doktryny prawa cywilnego (M. Gutowski red., Kodeks cywilny tom II kom. art. 353-626.wyd.3, Warszawa 2022 r. E. Gniewek, P. Machnikowski red. Kodeks cywilny kom. wyd. 11, Warszawa 2023 r.) Relacje powódki Anny Karwat ze zmarłym Markiem Kukłą w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie były bardzo bliskie i tożsame z relacjami zachodzącymi pomiędzy najbliższymi członkami rodziny.

W ocenie zespołu postawienie zarzutu naruszenia art. 442¹ § 2 k.c. znajduje uzasadnienie w treści § 2 art. 442¹ k.c., zgodnie z którym jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zważyć bowiem należy, że odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego aktualizuje się wówczas, gdy tożsamość sprawcy wypadku komunikacyjnego pozostaje nieustalona, ponieważ sytuacja ta wyłącza skierowanie przez poszkodowanego roszczeń przeciwko sprawcy lub ubezpieczycielowi, z którym sprawca zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W tych sprawach sąd cywilny może stwierdzić, że czyn niedozwolony niezidentyfikowanego sprawcy wypadku komunikacyjnego stanowi przestępstwo, po uprzednim ustaleniu, na podstawie przedstawionych dowodów i przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, że sprawcy temu można przypisać winę. Oznacza to, że skierowane przeciwko Funduszowi roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikającej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 109a u.u.o.) ulega przedawnieniu tak, jak w sprawie objętej zadaniem egzaminacyjnym na

podstawie art. 442¹ § 2 k.c. (tak też wyrok SA w Lublinie I ACa 343/18 z dnia 11 kwietnia 2019 r.). Przyjęcie tego poglądu w orzecznictwie sądów jako dominującego z jednej strony wskazuje na gwarancyjną rolę funduszu, a z drugiej strony uwzględnia interesy osób poszkodowanych wypadkami komunikacyjnymi, których sprawcy pozostają nieustaleni (tak też wyrok SA w Lublinie z dnia 28 października 2019 r., I ACa 573/18).

Ciężar wykazania okoliczności faktycznych oraz przedstawienia dowodów pozwalających na zrekonstruowanie przez sąd cywilny strony przedmiotowej i podmiotowej czynu sprawcy wypadku komunikacyjnego, którego tożsamości nie ustalono i umożliwiających zakwalifikowanie tego czynu jako przestępstwa, spoczywa zgodnie z ogólnymi regułami wynikającymi z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. na pokrzywdzonym (tak też uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 29 października 2013 r., III CZP 50/13). Powódka sprostowała regułąm wynikającym z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., przedstawiła dowody w sprawie w postaci opinii biegłego i zeznań świadków. Wadliwa, sprzeczna z art. 233 § 1 k.p.c. ocena tych dowodów uzasadnia postawienie zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego art. 233 §1 k.p.c.

Sąd pominął dowód zgłoszony przez powódkę z opinii biegłego psychologa, nie podając podstawy prawnej rozstrzygnięcia, czym naruszył art. 235² § 2 k.p.c.

Ta wadliwa ocena dowodów, w tym opinii biegłego i świadków, uzasadnia zarzut apelacji ustalenia przez sąd, niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, faktu dotyczącego zachowania Marka Kukli, które to zachowanie zdaniem sądu, wbrew treści materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, opinii biegłego i zeznań świadków, stanowiło wyłączną przyczynę zaistnienia wypadku. Uzasadnia też postawienie zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. przez ich błędne zastosowanie polegające na uznaniu przez sąd, że zachowanie Marka Kukli stanowiło wyłączną przyczynę zaistnienia wypadku.